

24 lipca. O. Jacek Salij OP komentuje Ewagelię

(Wj 19, 1-2. 9-11. 16-20b) Było to w trzecim miesiącu od wyjścia Izraelitów z Egiptu; w tym dniu przybyli na pustynię Synaj. Wyruszyli z Refidim, a po przybyciu na pustynię Synaj rozbili obóz na pustyni. Izrael obozował tam naprzeciw góry. Pan rzekł do Mojżesza: "Oto Ja przyjdę do ciebie w gęstym obłoku, aby lud słyszał, gdy będę rozmawiał z tobą, i uwierzył tobie na zawsze". A Mojżesz oznajmił Panu słowa ludu. Pan powiedział do Mojżesza: "Idź do ludu i każ im się przygotować na święto dziś i jutro. Niechaj wypiorą swoje szaty i niech będą gotowi na trzeci dzień, bo dnia trzeciego zstąpi Pan na oczach całego ludu na górę Synaj". Trzeciego dnia rano rozległy się grzmoty z błyskawicami, a gęsty obłok rozpostarł się nad górą i rozległ się głos potężnej trąby, tak że cały lud przebywający w obozie drżał ze strachu. Mojżesz wyprowadził lud z obozu naprzeciw Boga i ustawił u stóp góry. Góra zaś Synaj była cała spowita dymem, gdyż Pan zstąpił na nią w ogniu, i unosił się z niej dym jak z pieca, i cała góra bardzo się trzęsła. Głos trąby się przeciągał i stawał się coraz donośniejszy. Mojżesz mówił, a Bóg odpowiadał mu wśród gromów. Pan zstąpił na górę Synaj, na jej szczyt. I wezwał Mojżesza na szczyt góry.

(Wj 19, 1-2. 9-11. 16-20b)

Było to w trzecim miesiącu od wyjścia Izraelitów z Egiptu; w tym dniu przybyli na pustynię Synaj. Wyruszyli z Refidim, a po przybyciu na pustynię Synaj rozbili obóz na pustyni. Izrael obozował tam naprzeciw góry. Pan rzekł do Mojżesza: "Oto Ja przyjdę do ciebie w gęstym obłoku, aby lud słyszał, gdy będę rozmawiał z tobą, i uwierzył tobie na zawsze".

A Mojżesz oznajmił Panu słowa ludu. Pan powiedział do Mojżesza: "Idź do ludu i każ im się przygotować na święto dziś i jutro. Niechaj wypiorą swoje szaty i niech będą gotowi na trzeci dzień, bo dnia trzeciego zstąpi Pan na oczach całego ludu na górę Synaj". Trzeciego dnia rano rozległy się grzmoty z błyskawicami, a gęsty obłok rozpostarł się nad górą i rozległ się głos potężnej trąby, tak że cały lud przebywający w obozie drżał ze strachu. Mojżesz wyprowadził lud z obozu naprzeciw Boga i ustawił u stóp góry. Góra zaś Synaj była cała spowita dymem, gdyż Pan zstąpił na nią w ogniu, i unosił się z niej dym jak z pieca, i cała góra bardzo się trzęsła. Głos trąby się przeciągał i stawał się coraz donośniejszy. Mojżesz mówił, a Bóg odpowiadał mu wśród gromów. Pan zstąpił na górę Synaj, na jej szczyt. I wezwał Mojżesza na szczyt góry.

(Dn 3, 52. 53-54. 55-56)

REFREN: Chwalebny jesteś, wiekuisty Boże

Błogosławiony jesteś, Panie, Boże naszych ojców,
pełen chwały i wywyższony na wieki.

Błogosławione jest imię Twoje
pełne chwały i świętości,
uwielbione i wywyższone na wieki.

Błogosławiony jesteś w przybytku Twojej świętej chwały,
uwielbiony i przesławny na wieki.

Błogosławiony jesteś na tronie swojego królestwa,
uwielbiony i przesławny na wieki.

Błogosławiony jesteś Ty, co spoglądasz w otchłanie,
który zasiadasz na Cherubach,
pełen chwały i wywyższony na wieki.
Błogosławiony jesteś na sklepieniu nieba,
pełen chwały i wywyższony na wieki.

Aklamacja (Mt 11, 25)

Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że tajemnice królestwa
objawiłeś prostaczkom.

(Mt 13, 10-17)

Uczniowie przystąpili do Jezusa i zapytali: "Dlaczego mówisz do nich w przypowieściach?" On im odpowiedział: "Wam dano poznać tajemnice królestwa niebieskiego, im zaś nie dano. Bo kto ma, temu będzie dodane, i w nadmiarze mieć będzie; kto zaś nie ma, temu zabiorą nawet to, co ma. Dlatego mówię do nich w przypowieściach, że patrząc, nie widzą, i słuchając, nie słyszą ani nie rozumieją. Tak spełnia się na nich przepowiednia Izajasza: „Słuchać będziecie, a nie zrozumiecie, patrzeć będziecie, a nie zobaczycie. Bo stwardniało serce tego ludu, ich uszy stępiały i oczy swe zamknęli, żeby oczami nie widzieli ani uszami nie słyszeli, ani swym sercem nie rozumieli, i nie nawrócili się, abym ich uzdrowił”. Lecz szczęśliwe oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą. Bo zaprawdę, powiadam wam: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło ujrzeć to, na co wy patrzycie, a nie ujrzeli; i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli”.

Komentarz:

Co znaczą te słowa Pana Jezusa: „Bo kto ma, temu będzie jeszcze dodane, a kto nie ma, temu zabiorą również to, co ma”? Kluczem podczas szukania odpowiedzi na to pytanie niech nam będzie pouczenie Pana Jezusa, że chodzi tu o „tajemnicę Królestwa Bożego”, czyli o taki dar, że Pan Bóg w moim życiu i postępowaniu naprawdę jest na pierwszym miejscu.

Bo to jest tak: Jeśli Pan Bóg w moim życiu jest na pierwszym miejscu, wtedy wszystko układa się po Bożemu — i moje relacje z innymi, i moja miłość do najbliższych, i mój stosunek do spraw materialnych. Natomiast jeśli jestem daleko od Królestwa Bożego, wówczas nawet to, co dla mnie najdroższe, traci swoją prawdę. Wiadomo na przykład, że dobro własnych dzieci jest w życiu normalnych ludzi czymś najszczególniej ważnym. Ale czy ty naprawdę kochasz swoje dzieci, jeśli nie stawiasz Boga na pierwszym miejscu?

Ktoś inny wiele serca i energii wkłada w zdobywanie dóbr materialnych. Ale czy naprawdę posiada swoje bogactwa ktoś taki, kto stał się ich niewolnikiem? Kiedy Pan Bóg jest dla mnie naprawdę na pierwszym miejscu, wtedy człowiek umie prawdziwie cieszyć się również tym, co posiada.

Jeszcze o drugiej „tajemnicy Królestwa Bożego” mówi nam dzisiaj Pan Jezus, mianowicie o zatwardziałości ludzkiego serca. Bo rzeczywiście, jest to właściwie niepojęte, że można oglądać dzieła Boże i nie dostrzegać ich Autora, przyjmować dary Boże i nawet nie pomyśleć o Boskim Dawcy, słuchać słowa Bożego i nie słyszeć zawartej w nich prawdy.

Niestety, takie właśnie są konsekwencje tego, że ktoś nie stawia Boga na pierwszym miejscu. Na to nie ma rady, ludzkie serce robi się wtedy zatwardziałe. Żeby naprawdę znaleźć Boga, trzeba Go szukać jako Kogoś Absolutnie Pierwszego. Żeby dostąpić daru miłości do Boga, nie można nikogo ani niczego innego kochać na pierwszym miejscu.

Pan Jezus mówi w dzisiejszej Ewangelii: „Szczęśliwe oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą”. W świetle całej dzisiejszej Ewangelii można również powiedzieć: Ale biedne oczy tych, którzy widzą i nie mogą uwierzyć, i biedne uszy tych, którzy słuchają świętej Ewangelii, ale rozumieją ją po swojemu i nie słyszą w niej słowa Bożego.

Panie Jezu, daj nam tę łaskę, aby nasze oczy i uszy były szczęśliwe i błogosławione!

o. Jacek Salij OP